

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lipca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu IV Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Bożena Ziólkowska

Sędziowie: SSO Dariusz Śliwiński /spr/

SSO Hanna Bartkowiak

Protokolant: stażysta Marta Wujek

przy udziale A. D. Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu

po rozpoznaniu w dniu 4 lipca 2014 roku

sprawy **R. S.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 244 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonego i obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Wągrowcu

z dnia 24 marca 2014 roku, sygn. akt II K 29/14

1. utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy, uznając obie apelacje za oczywiście bezzasadne,
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata M. M. kwotę 516,60 zł brutto tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym,
3. zwalnia oskarżonego od obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa kosztów procesu za postępowanie odwoławcze, w tym od opłaty za II instancję.

/-/ H. B. /-/ B. Z. /-/ D. Ś.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 marca 2014 r. Sąd Rejonowy w Wągrowcu w sprawie sygn. akt II K 29/14 uznał oskarżonego **R. S.** za winnego tego, że: w dniu 3 grudnia 2013 r. na drodze publicznej w miejscowości R. kierował rowerem nie stosując się jednocześnie do orzeczonego prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Wągrowcu sygn. akt II K 229/12 środka karnego w postaci zakazu prowadzenia rowerów na okres 7 lat, przy czym przestępstwa tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Wągrowcu sygn. akt II K 229/12 m. in. na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, która odbył w okresie od 13 grudnia 2012 r. do 13 czerwca 2013 r. w systemie dozoru elektronicznego,

tj. przestępstwa z art. 244 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i za to na podstawie art. 64 § 1 kk wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy Prawo o adwokaturze zasądzone od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. M. kwotę 442,80 zł tytułem pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu.

O kosztach procesu orzeciono na podstawie art. 624 § 1 kpk i art. 17 ust. 1 ustawy z 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. t. jedn. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) zwalniając oskarżonego od kosztów sądowych w całości.

Apelację od powyższego wyroku wniósł oskarżony oraz jego obrońca.

Oskarżony zaskarżył powyższy wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze wnosząc o umorzenie orzeczonej przeciwko niemu kary 10 miesięcy pozbawienia wolności. W uzasadnieniu wskazał, iż opiekuje się chorymi rodzicami i pomaga im w pracach domowych, zaznaczając jednocześnie, że rodziców nie stać na zatrudnienie osoby, która mogłaby go w tych pracach domowych zastąpić.

Obrońca oskarżonego zaskarżył powyższy wyrok w całości zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych mających wpływ na treść orzeczenia poprzez ustalenie, iż oskarżony miał świadomość, że złamał prawomocnie orzeczony zakaz (str. 3 uzasadnienia), podczas gdy przyznał tylko, iż zakaz posiada. Co więcej nie ustalono, iż oskarżony znajduje się w trudnej sytuacji rodzinnej – opiekuje się chorymi rodzicami.

Nadto z ostrożności procesowej obrońca oskarżonego zarzucił rażąca niewspółmierność kary.

W konkluzji obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od przypisanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Obie apelacje okazały się oczywiście bezzasadne i nie zasługiwały na uwzględnienie.

Na wstępie należy zauważyć, że apelacja jest oczywiście bezzasadna, jeżeli w sposób oczywisty brak jest wątpliwości, co do tego, że w sprawie nie wystąpiły uchybienia określone w art. 438 kpk oraz art. 439 kpk, a nadto nie zachodzi przesłanka z art. 440 kpk.

Apelacją oczywiście bezzasadną jest taka, której bezpodstawność, niezasadność nie budzi wątpliwości. Zasadność (lub jej brak) apelacji wiązać należy bowiem z oceną trafności uchybień, jakie w apelacji zostały wskazane.

Wskazane powyżej okoliczności uzasadniające określenie przedmiotowych apelacji za oczywiście bezzasadne niewątpliwie zachodziły w niniejszej sprawie. Dokonując oceny w tym zakresie Sąd Odwoławczy posiłkował się orzecznictwem i poglądami doktryny wypracowanymi na gruncie art. 535 § 2 kpk (vide: F. Prusak „Komentarz do kodeksu postępowania karnego” Wyd. Prawnicze W-wa 1999 s. 1446 teza 17, P. Hofmański „Kodeks postępowania karnego, komentarz” Wyd. C. H. Beck W-wa 1999 s. 857 teza 9, W. Grzeszczyk „Oczywista bezzasadność kasacji w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego” publ. Prok. i Pr. 2002/11/153- t.1, R. Stefański „Rozpoznawanie kasacji na posiedzeniu” Prok. i Pr. 2001/2/62 t.2, S. Zabłocki „Kodeks postępowania karnego Komentarz” pod redakcją Z. Gostyńskiego Wyd. ABC 002/11/153 W-wa 1998 tom II).

Przed przystąpieniem do analizy zarzutów apelacji Sąd Okręgowy pragnie zauważyć, iż orzeczenie wydane w przedmiotowej sprawie jest oparte na całokształcie materiału dowodowego zebranego w sprawie, który został poddany wnikliwej analizie bez przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów. Analiza ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy znajduje pełne odzwierciedlenie we wnioskach zawartych w uzasadnieniu wyroku, które czyni zadość wymogom art. 424 § 1 i 2 kpk, co w pełni pozwala na przeprowadzenie kontroli instancyjnej.

Odnosząc się do meritum zarzutów apelacji obrońcy oskarżonego wskazać należy, iż jego twierdzenia jakoby oskarżony nie zdawał sobie sprawy, że w dniu zdarzenia obowiązywał go zakaz prowadzenia rowerów orzeczony prawomocnym wyrokiem sądowym, mają zupełnie dowolny charakter. Oskarżony przesłuchany w postępowaniu przygotowawczym przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, iż wiedział o orzeczonym wobec niego zakazie, ale zdecydował się go złamać, aby udać się rowerem do sklepu (k. 12). Poza tym wyraził wolę dobrowolnego

poddanie się karze bez przeprowadzenia rozprawy i zaakceptował karę zaproponowaną przez prokuratora (10 miesięcy pozbawienia wolności). Z wyjaśnień oskarżonego tej treści nie sposób wywieść wniosku, jakoby oskarżony wiedział jedynie, iż orzeczono wobec niego zakaz prowadzenia rowerów, ale nie zdawał sobie sprawy, iż obowiązywał on go w dniu zdarzenia, tj. 3 grudnia 2013 r., jak sugeruje obrońca oskarżonego.

Reasumując sprawstwo i wina w niniejszej sprawie zostały oskarżonemu przypisane prawidłowo.

Przechodząc do kwestii wymiaru kary podkreślenia wymaga, iż podstawą apelacji w przedmiocie kary może być tylko zarzut jej rażącej niewspółmierności. O „rażącej niewspółmierności kary” w rozumieniu art. 438 pkt 4 kpk nie można mówić w sytuacji, gdy Sąd wymierzając karę, uwzględnił wszystkie okoliczności wiążące się z poszczególnymi ustawowymi dyrektywami i wskaźnikami jej wymiaru, czyli wówczas, kiedy granice swobodnego uznania sędziowskiego, stanowiącego ustawową, wynikającą z reguł zawartych w art. 53 § 1 kk, zasadę sądowego wymiaru kary, nie zostały przekroczone w rozmiarach nie dających się utrzymać w kontekście wymagań wynikających z ustawowych dyrektyw determinujących wymiar kary.

Należy podkreślić, iż niewspółmierność kary zachodzi wtedy, gdy suma zastosowanych kar i innych środków, wymierzonych za przypisane przestępstwo, nie odzwierciedla należyście całego bezprawia popełnionych czynów i nie spełnia celów kary. Należy mieć na uwadze, że nie chodzi tu o każdą ewentualną różnicę, co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczą, że kara wymierzona jawi się jako kara rażąco niewspółmierna, a więc nie dająca się zaakceptować.

Sąd Okręgowy pozytywnie ocenił orzeczoną wobec oskarżonego karę. Zdaniem Sądu Odwoławczego stanowi ona sankcję sprawiedliwą, w pełni odpowiadającą dyrektywom wymiaru kary określonym w art. 53 kk. I tak Sąd I instancji orzekając o karze pozbawienia wolności nie przekroczył w żaden sposób zasad wyrażonych w cytowanym artykule, tak by można było mówić o rażącej niewspółmierności, to jest niewspółmierności w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 1995 r., II KRN 198/94, OSNPP 6/1995, poz. 18). Przeciwnie, Sąd Rejonowy wymierzył oskarżonemu karę pozbawienia wolności sprawiedliwie, nie przekraczając granic przewidzianych przez ustawę, dostosował dolegliwość do stopnia winy, uwzględnił stopień społecznej szkodliwości popełnionych przestępstw, wziął pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze jakie kara ta ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. W tym zakresie wskazać należy przede wszystkim na działanie w zamiarze bezpośrednim, wcześniejszą karalność oskarżonego, w tym trzykrotnie za przestępstwo z art. 244 kk, działanie w warunkach recydywy specjalnej podstawowej (art. 64 § 1 kk) – po stronie okoliczności obciążających oraz jego przyznanie się do winy i wyrażenie skruchy – po stronie okoliczności łagodzących.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy ocenił, iż orzeczona wobec oskarżonego kara 10 miesięcy pozbawienia wolności za na podstawie art. 244 kk, nie może być zasadnie uznana za niewspółmiernie surową i to w dodatku w stopniu rażącym. Odnosząc się do wymiaru tejże kary warto dodać, iż skazując oskarżonego po raz czwarty za przestępstwo z art. 244 kk Sąd I instancji trafnie uznał, iż czyn oskarżonego zasługiwał na karę surowszą niż w przypadku poprzednich skazań, które mieściły się w granicach od 5 miesięcy do 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Zaprobować należało również stanowisko Sądu Rejonowego w przedmiocie braku podstaw do formułowania wobec oskarżonego pozytywnej prognozy kryminologicznej. Jak już wyżej wskazano oskarżony przestępstwa z art. 244 kk dopuścił się po raz czwarty. Za czyny te wymierzano mu w dwóch przypadkach bezwzględne kary pozbawienia wolności, które oskarżony odbył. Natomiast okres probacji za pierwsze skazanie za tożsamy czyn przebiegł dla oskarżonego niepomyślnie, tj. zarządzono wykonanie warunkowo zawieszonyj kary pozbawienia wolności. Mimo orzekania wobec oskarżonego najsurowszych rodzajowo kar, skazania te nie wpłynęły na zmianę jego stosunku do norm porządku prawnego w zakresie poszanowania prawomocnych orzeczeń sądów powszechnych. Z tego względu w niniejszej sprawie wymierzenie mu innego rodzaju kary niż kara bezwzględnego pozbawienia wolności nie byłoby wobec niego z pewnością wychowawcze i nie spełniłoby potrzeb prewencji ogólnej.

Sąd Okręgowy pragnie również podkreślić, iż podniesione przez oskarżonego oraz jego obrońcę argumenty mające uzasadniać złagodzenie orzeczonej wobec oskarżonego kary były całkowicie chybione. Trudna sytuacja materialna i rodzina skazanego może co najwyżej być przesłanką odroczenia wykonania orzeczonej wobec niego kary w postępowaniu wykonawczym. Podnoszenie tych przesłanek w postępowaniu jurysdykcyjnym ocenić należało jako bezprzedmiotowe, albowiem nie miały one żadnego związku z czynem przypisanym oskarżonemu.

Reasumując należy kategorycznie stwierdzić, że Sąd Rejonowy precyzyjnie wyważył wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar represji karnej, ustalając jej wymiar na poziomie adekwatnym do stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego oraz stopnia jego zawinienia – prawidłowo spełniając tym samym zasady prewencji ogólnej jak i szczególnej.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 437 § 1 kpk utrzymał zaskarżony wyrok w mocy uznając apelacje oskarżonego i obrońcy oskarżonego za oczywiście bezzasadne, nie znajdując żadnych przesłanek przemawiających za zmianą lub uchyleciem zaskarżonego wyroku.

Na podstawie art. 29 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (Dz. U. t. jedn. z 2009 r. Nr 146, poz. 1188 z późn. zm.) w zw. z § 14 ust. 2 pkt 4 i § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. t. jedn. z 2013 r., poz. 461) zasądzone od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. M. kwotę 516,60 zł brutto tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 624 § 1 kpk i art. 17 ust. 1 ustawy z 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. t. jedn. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) zwalniając oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze w całości, albowiem ich poniesienie z uwagi na jego sytuację materialną byłoby dla niego zbyt uciążliwe.

/H. B. / / B. Z. / /D. Ś./